

Inspiracje naśladowania błogosławionych i świętych polskich w tekstach euchologicznych: modlitwy przewodniczącego

1. Wstęp

„Prawdziwą historią ludzkości – mówił w 1992 r. Jan Paweł II – jest historia świętości: święci i błogosławieni jawią się jako «świadkowie», to znaczy ludzie, którzy wyznając wiarę w Chrystusa, Jego osobę i naukę, nadali konkretną wartość i wiarygodny wyraz jednej z podstawowych cech Kościoła, jaką jest właśnie świętość. Bez takiego trwałego świadectwa religijne i moralne nauczanie Kościoła mogłoby zostać pomyłone z czysto ludzką ideologią. Ono zaś jest nauką życia, to znaczy można je wprowadzić w życie i przetłumaczyć na język życia: jest «nauką na miarę życia», jakiego przykład daje sam Chrystus, głosząc: «Ja jestem życiem» (por. J 14, 6), i potwierdzając, że przyszedł po to, aby dać życie, i dać je w obfitości (por. J 10, 10)”¹.

Święci byli zawsze prawdziwymi architektami historii człowieka. Mieli i mają wpływ na życie wierzących w różnych epokach historii, także współcześnie. Ich inspirującą rolę chcemy odczytać w liturgicznych tekstach modlitw. Liturgia – jak przypomina Sobór Watykański II – jest uobecnianiem misterium paschalnego Chrystusa, najdoskonalszym uwielbieniem Boga, ale równocześnie jej celem fundamentalnym jest uświęcenie człowieka². Prowadzi ona do przekształcenia człowieka, czyli do życia. Liturgia nie pozostawia terażniejszości nietkniętej, ona konfiguruje życie, tzn. tworzy osobowość człowieka, jego figurę. W służbie temu celowi stoi euchologia, czyli modlitwa. W naszym przypadku będzie chodziło o modlitwy liturgiczne związane z polskimi świętymi i błogosławionymi.

2. Ogólna charakterystyka modlitw przewodniczącego

Na wstępie przypomnijmy, co znaczy słowo „euchologia” używane w refleksji teologicznej; co do niej należy i jaki jest sens poszczególnych elementów składających się na euchologię.

Pojęcie euchologia jest złożeniem dwóch greckich słów *euche* – modlitwa i *logos* – słowo. Tym pojęciem określa się naukę o modlitwie, ale przede wszystkim euchologia to teksty modlitewne. W liturgii Mszy św. wyróżnia się tzw. euchologię większą, do której należą prefacja, Modlitwa eucharystyczna i uroczyste błogosławieństwo oraz euchologię mniejszą, czyli modlitwę dnia – kolektę, modlitwę nad darami i modlitwę po Komunii. Wszystkie te modlitwy są modlitwami przewodniczącego liturgii – są odmawiane przez głównego celebransa. Każda z nich ma inny charakter, znaczenie, sens. Rola, jaką pełnią w liturgii poszczególne modlitwy, warunkuje oczywiście ich treść.

¹ Jan Paweł II, Przemówienie z 5 lutego 1992 r., *Insegnamenti*, XIV/1, 1992, s. 304-305.

² KL 2, 7.

Kolekta wyraża zawsze charakter danego obchodu liturgicznego³. Jak każda uroczystość, święto, tak i wspomnienie błogosławionego czy świętego posiada własną kolektę. We wspomnieniu świętych kolekta ukazuje zwykle zgromadzonym duchową sylwetkę świętego czy błogosławionego, odwołuje się do jego życia, charyzmatu, dzieła. W pewien sposób wzywa do naśladowania świętego, za przyczyną którego jest do Boga zanoszona modlitwa.

Z kolei modlitwa nad darami kończy przygotowanie darów i przygotowuje zgromadzonych do Modlitwy eucharystycznej⁴. W swej treści ukazuje więc związek przygotowanych darów z Ofiarą Chrystusa i z rokiem liturgicznym. W przypadku świętych jest pewną przemianą realizacyjną duchowości, charyzmatu danego świętego, konkretyzuje jego dzieło i włącza je świadomie w Ofiarę Chrystusa, z której wypływa. Trzeba zaznaczyć, że nie wszystkie wspomnienia świętych i błogosławionych posiadają własne modlitwy nad darami. W takich przypadkach czerpiemy ze skarbca *Commune Sanctorum*, czyli z formularzy na Msze wspólne o poszczególnych grupach świętych.

Modlitwa po Komunii jest dziękczynieniem za dar Eucharystii, za przyjętą Komunię św. i prośbą o owoce celebrowanego misterium⁵. Obserwujemy w ich treści powrót do konkretnego, do życia, ale życia już skorygowanego, pogłębionego, przemienionego przez Chrystusową Ofiarę. Jak to zobaczymy na konkretnych przykładach teksty modlitw pokomunijnych są często prośbą o umiejętność naśladowania charakterystycznych cech danego świętego. Trzeba też wspomnieć, że podobnie jak w przypadku modlitw nad darami własne *postcommunio* mają tylko formularze ważniejszych świętych. Pozostałe brane są z tekstów wspólnych.

I wreszcie prefacje będące uwielbieniem Boga za Jego dzieło zbawienia, zwykle w jakimś konkretnym aspekcie. W naszym przypadku za świętość, której sam Bóg jest źródłem i celem. W Mszałe znajdujemy 2 prefacje o Apostołach, 1 o wszystkich świętych, 2 ogólne prefacje o świętych, 1 o męczennikach, 1 o pasterzach, 1 o dziewicach i zakonnikach. Niektórzy święci mają własne prefacje. Mszał dla diecezji polskich zawiera 3 prefacje o polskich świętych. Są to św. Wojciech, św. Stanisław bp męczennik i św. Jadwiga Śląska.

3. Święty – wzór, model, przykład?

Zanim przejdziemy do omówienia poszczególnych modlitw, jeszcze kilka zdań na temat problemu naśladowania świętych. Pojawia się nieustannie pytanie, w jakim sensie i w jakiej mierze są oni wzorem, co to konkretnie oznacza? Jakich używać tu pojęć, by ukazać inspirującą rolę świętych dla współczesności?

Człowiek ma w swoją naturę wpisana tęsknotę za wzorem, ideałem, idolem, autorytetem, na którym można się oprzeć. Obserwujemy to na co dzień w zachowaniach zwłaszcza młodego pokolenia szukającego wzorców w gwiazdach muzyki, filmu, sportu, polityki itd. W tę tęsknotę wpisuje się także kult świętych, ukazywanie ich jako postaci do naśladowania. Oczywiście kult świętych nie ogranicza się tylko do

³ OWMR 54.

⁴ OWMR 77.

⁵ OWMR 89.

tego wymiaru etycznego. Czcimy świętych przede wszystkim dlatego, że w ich osobach obecność i działanie Boże objawiły się w jakiś szczególny sposób. Poszczególne święta czy wspomnienia świętych i błogosławionych głoszą chwałę Boga, *mirabilia Dei* w Jego świętych.

Mówiąc o naśladowaniu świętych, nie możemy zapomnieć, że w chrześcijaństwie to Jezus Chrystus jest nauczycielem i wzorem *par excellance*. Idea naśladowania świętych cały swój sens czerpie stąd, że oni byli naśladowcami Chrystusa i dlatego pod tym względem mogą stać się naszymi nauczycielami. Przez całe wieki duchowość chrześcijańska pojmowana była jako naśladowanie Chrystusa. Ukazywano ją na dwóch płaszczyznach. Oscylowała pomiędzy postępowaniem za, kształtowaniem na wzór *sequela*, a naśladowaniem – *imitatio*. W pierwszych wiekach akcent kładziono na naśladowanie męczenników, następnie od IV w. mnichów, zakonników jako tych, którzy odzwierciedlali życie Chrystusa. Stosowano w odniesieniu do nich termin *exemplum* – przykład, wzór do naśladowania, sposób postępowania, model⁶.

Wydaje się, że spośród różnych terminów, jakimi określamy rolę świętych, a więc wzór, przykład, ideał, model, dziś najbardziej właściwy wydaje się ten ostatni, czyli model. Święty jako model (łac. *modulus*). Dlaczego?

Oczywiście rozumienie tego pojęcia różnicuje się w zależności od dziedziny. Dla nas jest ważne stwierdzenie, że model ma większą zdolność inspirowania działającego podmiotu kształtującego swoje życie. Model jest znakiem ewokującym, niepokojącym i wzywającym człowieka, aktywizującym jego energię. Model wiąże się z moralnym procesem, daje orientację i odwagę, ale przy tym nie jest bezgranicznym ideałem, otwiera przestrzeń miłosierdzia. Model, według Dietmara Mietha, jest „żądaniem, wymogiem człowieczeństwa – bycia ludzkim w całościowym kształcie”. Model winien być więc przez człowieka naśladowany, ale nie kopiowany w sposób bierny i bezkrytyczny. Chodzi o postawę postępowania „za”, pójścia za wzorem. Przez postępowanie „za” trzeba rozumieć twórcze przetłumaczenie wzoru na swoją osobistą sytuację⁷. Naśladowanie modelu wymaga więc z jednej strony dystansu, a z drugiej sympatii i bliskości. Wtedy można uniknąć bezmyślnego kopiowania zachowań. *Imitatio* – naśladowanie staje się aktem samodzielnym i kreatywnym konkretnego człowieka poszukującego wzorców życia. Życie świętych jest właśnie takim modelem. W naśladowaniu świętych nie chodzi więc o kopiowanie życia danego świętego, ale o styl jego życia, o samą osobę świętego. To ona winna ukazywać to, co istotne w życiu człowiekiem i chrześcijaninem w konkretnych sytuacjach życiowych⁸.

Modlitwy eucharystyczne, zwłaszcza kolekty na wspomnienia świętych tak właśnie starają się ukazać postać świętego i przez to wezwać współczesnych do ich naśladowania – *imitatio*. Stanowią więc żywą inspirację w ludzkich poszukiwaniach modelu życia.

⁶ J. Sondel, *Słownik łaciński – polski dla prawników i historyków*, Kraków 2003, edycja na CD ROM.

⁷ D. Mieth, *Dichtung, Glaube und Moral*, Mainz 1976, s. 59.

⁸ Temat rozumienia naśladowania świętych został opracowany w oparciu o referat ks. prof. dra hab. B. Nadolskiego, „Święty – wzór do naśladowania, przykład, czy inspirator”. Referat został wygłoszony 10.04.2002 na sympozjum zorganizowanym przez Sekcję liturgiki w UKSW.

4. Analiza poszczególnych modlitw prezydencjalnych o świętych i błogosławionych polskich

Przygotowując przedłożenie, sięgnąłem do tekstów 49 wspomnień polskich świętych i błogosławionych. Spośród nich wybrałem 28 postaci, aby ukazać ich inspirującą rolę na podstawie mszalnych tekstów euchologijnych. Oczywiście nie wszystkie wspomnienia znajdują się w Mszału z 1986 r. Spora część tych wspomnień to owoc beatyfikacji dokonanych przez Jana Pawła II już po wydaniu polskiego Mszału. Wiele z nich ma charakter lokalny i nie funkcjonuje w ogólnopolskim kalendarzu liturgicznym, lub jest w nim ujęte jako wspomnienie dowolne, a w kalendarzach poszczególnych diecezji czy zgromadzeń zakonnych jako wspomnienie obowiązkowe. Wreszcie trzeba zauważyć, że kult tych nowych błogosławionych propagowany jest głównie w zgromadzeniach zakonnych, które poszczególni błogosławieni założyli albo byli ich członkami. Właśnie tych nowych błogosławionych chciałbym szczególnie zauważyć, ale nie tylko ich.

Kluczem do odkrycia pełnej treści modlitw mszalnych jest znajomość życia i dzieła poszczególnych świętych i błogosławionych. Modlitwy, zwłaszcza kolekty w części anamnetycznej odwołują się do życia świętego, aby następnie ukazać to, co powinniśmy naśladować.

Jakie więc inspiracje, wzory do naśladowania znajdujemy w tekstach euchologijnych poszczególnych wspomnień świętych i błogosławionych?

- Charyzmat założycielski, wierność powołaniu

Najpierw zauważmy, że święci są typowymi realizatorami, wzorami realizacji charyzmatu, powołania. W tekstach modlitw odbija się jak w zwierciadle ten charyzmat życia, założonego zgromadzenia zakonnego, czy pełnionego dzieła. Sensem wspomnienia świętych jest odnowienie charyzmatu.

Wspominana 29 stycznia w archidiecezji białostockiej bł. Bolesława Lament założyła zgromadzenie Misjonarek Świętej Rodziny dla pracy ekumenicznej na ziemiach pińskiej, białoruskiej i wileńskiej oraz opieki nad biednymi, upośledzonymi, zepchniętymi na margines. Kolekta w jej wspomnienie jest w swej istocie prośbą o jedność chrześcijan⁹, ale ukazana jest w niej sylwetka błogosławionej: „Boże, Ty dla większej chwały Twojego imienia sprawiłeś, że błogosławiona Bolesława Maria, poświęcając się pracy w dziele jedności chrześcijan, dała nam wzór żywej wiary”. To z żywej wiary płynęło jej ekumeniczne zaangażowanie i poświęcenie i właśnie ta wiara dana jest nam za przykład.

Na przełomie XIX i XX w. żyła bł. Maria Karłowska, kobieta ujmująca prostotą, pogodą ducha i pobożnością. W wieku 17 lat złożyła prywatnie dożgonny ślub czystości. Pomagała chorym, ubogim, wielodzietnym rodzinom oraz rozbitym małżeństwom. W czasie swej działalności charytatywnej zetknęła się z problemem prostytucji. Była gotowa poświęcić wszystko, aby uchronić człowieka przed grzechem. W tym celu w 1894 r. założyła Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej, mające naśladować Pana Jezusa Dobrego Pasterza w Jego dobroci i miłosierdziu dla

⁹ „Przez jej wstawiennictwo wejrzyj łaskawie na owczarnię Twojego Syna i spraw, niech wszyscy, których uświęcił jeden chrzest, złączą się w prawdziwej wierze i bratniej miłości”.

grzeszników. Zadaniem Zgromadzenia było ratowanie i wychowywanie dziewcząt z patologicznych środowisk. Jan Paweł II beatyfikował ją w Zakopanem 6 czerwca 1997 r. (wspomnienie 6.06. w diecezji toruńskiej). Kolekta, chociaż jest krótką modlitwą, doskonale oddaje charyzmat błogosławionej: „Boże, Ty w swojej Opatrzności obdarzyłeś łaską błogosławioną Marię Karłowską, aby naśladować przykład Dobrego Pasterza, pomagała kobietom wyzwolonym z niewoli grzechu”. Błogosławiona Maria wzywa nas, „abyśmy idąc za tym, co dobre, potrafili unikać tego, co nam szkodzi” (kolekta).

Kolejny przykład to zmarły w 1871 r. bł. Edmund Bojanowski, który rzeczywistość ziemską odczytał w duchu Ewangelii, angażując się szczególnie w służbie zaniedbanego ludu wiejskiego z całkowitym zapomnieniem o sobie. Swoim życiem nakreślił model i wzór apostołstwa świeckich. Ideały płynące z Ewangelii przekazał założonemu przez siebie Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek NMP. Kolekta w dzień jego wspomnienia (7.08) przypomina jego troskę o dzieci, chorych i ubogich i zachęca, abyśmy (wszyscy, nie tylko Siostry Służebniczki, ale one szczególnie) „za jego przykładem gorliwie przyczyniali się do odnowienia wszystkiego w Chrystusie, poprzez zadania, które nam powierzyłeś do wypełnienia na tym świecie”. Bardzo cenne jest to wskazanie na uświęcający charakter ludzkiej codzienności, obowiązków spełnianych z zaangażowaniem i miłością.

W 1993 r. została beatyfikowana Maria Angela Truszkowska (XIX w.). Jan Paweł II powiedział wtedy, że „jej życie znaczone było miłością. Była to troska o wszystkich głodnych chleba, serca i domu, oraz prawdy ewangelicznej”. Chcąc zrealizować ten ewangeliczny ideał i wypełnić wolę Bożą, założyła przy współudziale bł. Honorata Koźmińskiego Zgromadzenie Sióstr Felicjanek zajmujące się zaniedbanymi dziećmi. Kolekta ukazuje Boże obdarowanie, jakiego dostąpiła błogosławiona: „obdarzyłeś błogosławioną Marię Angelę żywą wiarą i bezgraniczną miłością, by mogła wiernie spełniać Twoją wolę”. Przykład jej pokornego szukania woli Bożej ma być inspiracją, abyśmy dziś „z radością szukali tego, co się Tobie podoba, i żyli zgodnie z Twoją wolą” (kolekta).

Do troski o rodziny, o „budzenie w rodzinach chrześcijańskiego pragnienia życia godnego ich powołania, dla większej chwały Bożej i rozszerzania królestwa Bożego” zachęca modlitwa dnia we wspomnienie (25.11.) bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, czyli Franciszki Siedliskiej, żyjącej w XIX w. (beatyfikowana w 1989). Kolekta zwraca się do Boga: „Ty obdarzyłeś błogosławioną Marię od Pana Jezusa Dobrego Pasterza szczególnym charyzmatem życia według wzoru Najświętszej Rodziny z Nazaretu”. Ten charyzmat wyraził się w założeniu Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu (nazaretanki), które kontynuuje jej dzieło.

Do wierności powołaniu zachęca nas Kościół we wspomnienie bł. Augusta Czarторыńskiego, salezjanina (2.08). Pochodzący z książęcego rodu August musiał pokonać wiele przeszkód już na samej drodze wstąpienia do zakonu. Modlitwa dnia odmawiana w jego wspomnienie wskazuje, że to dzięki łasce Bożej „błogosławiony August wytrwale naśladował Chrystusa ubogiego i pokornego”. Kolekta zachęca nas więc, „abyśmy wiernie trwając w naszym powołaniu, osiągnęli doskonałość”, której wzór mamy w Jezusie Chrystusie.

Na upodobnienie się do Chrystusa kładzie akcent kolekta we wspomnienie franciszkańskiej tercjarki, bł. Anieli Salawy, (9.09. – w archidiecezji krakowskiej wspomnienie obowiązkowe). Jej życie nie było łatwe. Pracowała jako służąca. Bóg przeprowadził ją przez skrajne ubóstwo i opuszczenie. Nappełnił ją jednak „duchem pokory i miłości” – jak czytamy w kolekcie – „aby jej życie stało się ofiarą żywą, świętą i miłą Tobie”. Beatyfikowana w Krakowie w 1991 r. wzywa nas „abyśmy, żyjąc według Ewangelii, stawali się coraz bardziej podobni do Chrystusa” (kolekta).

- Miłosierdzie

Najczęściej pojawia się w modlitwach postulat konkretnej realizacji przykazania miłości Boga i bliźniego, ze szczególnym wskazaniem na miłosierdzie względem bliźnich.

Święta Jadwiga kanonizowana przez Jana Pawła II była niezwykle królową o głębokiej wierze i wielkiej wrażliwości na ludzką biedę. Jej wspomnienie przypada w rocznicę kanonizacji, 8 czerwca (wcześniej 17 lipca – dzień śmierci). Kolekta ukazuje ją jako „gorliwą krzewicielkę wiary i miłości” i zachęca nas – przez prośbę skierowaną do Boga, „abyśmy się stali apostołami prawdy i dobra”. Nawiązanie do jej dzieła miłosierdzia znajdujemy w modlitwie po Komunii: „abyśmy za przykładem świętej Jadwigi, królowej, z miłością służyli Tobie [Bogu] w naszych bliźnich i z braterską gotowością zaspokajali ich potrzeby”.

Z kolei 17 czerwca przypada wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego. Jego sylwetki nie trzeba przedstawiać. Kolekta nawiązuje do jego dzieła posługi najuboższym. Czytamy najpierw: „Boże, bogaty w miłosierdzie, Ty natchnąłeś świętego Alberta, aby dostrzegł w najbardziej ubogich i opuszczonych znieważone oblicze Twojego Syna”. Kościół ukazuje go więc jako wzór czynnej miłości bliźniego i zachęca nas w kolekcie: „abyśmy spełniając dzieła miłosierdzia, za jego przykładem umieli być braćmi wszystkich potrzebujących”. Jest to też jednocześnie najkrótsze streszczenie charyzmatu zgromadzeń założonych przez św. Brata Alberta.

Wierna uczennica św. Brata Alberta, błogosławiona Bernardyna Jabłońska realizowała ten charyzmat i dziś Kościół może i ją ukazywać jako wzór (wspomnienie obowiązkowe w archidiecezji krakowskiej 23.09.). Przez współpracę z łaską Bożą potrafiła łączyć dynamiczny temperament z wielką dobrocią i wrażliwością na biedę. Jej życie to piękna harmonia pomiędzy kontemplacją a niezwykle dobrocią i miłosierdziem wobec najbiedniejszych. W jej wspomnienie Kościół zachęca nas, „abyśmy modlitwą i posługiwaniem wobec braci mogli wytrwale Tobie [Bogu] służyć” (kolekta).

Wyjątkowo inspirujące są modlitwy mszalne we wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej (XII/XIII w.). Wykształcona i starannie wychowana córka hrabiego mając 13 lat, poślubiła księcia Henryka Brodatego. Miała z nim siedmioro dzieci. Wspierała męża w rządach i w utrzymywaniu pokoju. Przeżyła śmierć męża i dzieci. Ostatnie lata życia spędziła w ufundowanym przez siebie klasztorze cysterek w Trzebnicy, gdzie zmarła 15.10.1243 r. Modlitwa dnia w jej wspomnienie, 16.10, mówi, że Jadwiga „usilnie zabiegała o pokój i pełniła dzieła miłosierdzia” i zachęca nas, „abyśmy za jej przykładem starali się o pokój i zgodę między ludźmi i służyli Tobie w cierpiących niedostatek”. Życie św. Jadwigi pięknie charakteryzuje embolizm prefacji: „Ona była niewiastą mężną, roztropną i troskliwą matką ludu. Otwierała hojne dłonie dla

ubogich i brała biednych w opiekę. Kierowana przez Ducha Świętego wyrzekła się ziemskiego panowania i światowego przepychu z miłości do ukrzyżowanego Zbawiciela. Stała się służebnicą wszystkich i zostawiła Kościołowi świetlany przykład pokory”.

Z wielkiego miłosierdzia służył żyjący na przełomie XIV i XV w. Jan z Kęt, profesor Akademii Krakowskiej wspomniany 20.10. Dla biednych potrafił oddać wszystko, nawet swoją odzież i buty. Jest znamienne, że liturgiczne teksty nie podkreślają jego zaangażowania w nauczanie akademickie, ale koncentrują się i to dwa razy właśnie na dziele miłosierdzia. Kolekta chce nas zainspirować, „abyśmy za przykładem świętego Jana Kantego, prezbitera, doskonalili się w umiejętności świętych i okazując miłosierdzie wszystkim ludziom, otrzymali od Ciebie [Boga] przebaczenie”. Owocem przyjęcia Komunii św. ma być miłosierdzie. W *postcommunio* modlimy się, „abyśmy przez zasługi świętego Jana Kantego, prezbitera, naśladowali jego miłosierdzie” i dzięki temu „uczestniczyli w jego chwale”.

Kolejną postacią, którą chciałbym w tym miejscu przywołać, jest bł. Melchior Chyliński, który wstępując do zakonu franciszkanów, przyjął imię Rafał. Był szlachcicem, ale swoje życie uczynił służbą dla chorych i ubogich. Archidiecezja łódzka wspomina go 2.12. Kolekta wspomnienia odwołuje się do jego życia: „Boże, Ty dałeś błogosławionemu Rafałowi Chylińskiemu, prezbiterowi, łaskę naśladowania Chrystusa pokornego i ubogiego oraz niesienia pomocy potrzebującym i chorym w duchu ewangelicznej miłości”, żeby następnie prosić, „abyśmy za jego przykładem pełnili dzieła chrześcijańskiego miłosierdzia”.

Szczególnie popularną i inspirującą dziś świętą jest siostra Faustyna Kowalska. Nie trzeba przedstawiać jej sylwetki. Modlitwa dnia z celebrowanego 5.10. jej wspomnienia mówi, że Bóg wybrał ją „do głoszenia niezmiernych bogactw Twojego miłosierdzia”. Święta Faustyna jest ukazana w oracji jako „przykład zaufania do Twojego [Bożego] miłosierdzia” i wzywa nas jednocześnie do „wytrwałego pełnienia dzieł chrześcijańskiej miłości”. Na przykładzie jej życia widać bardzo konkretnie, jak to zaufanie pokładane w Bożym miłosierdziu znajdowało potwierdzenie w codziennej pokornej służbie bliźnim.

- Męstwo w wierze, odwaga wyznawania wiary

W tekstach wspomnień o męczennikach akcent położony jest na mężne wyznawanie wiary. Męczennicy ukazani są jako ci, którzy dzięki mocnej wierze nie zawahali się oddać życia za Chrystusa. W modlitwach podkreślona jest ich heroiczna wiara i gotowość do ofiary.

We wspomnienie pierwszych polskich męczenników św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna (13.11.) kolekta jest wezwaniem do naśladowania męczenników przez odważne wyznawanie Chrystusa naszym życiem. Modlitwa jest zaczerpnięta z *Commune Sanctorum* i użyta także we wspomnienie bł. 108 Męczenników z czasów II wojny (12 czerwca – dzień beatyfikacji)¹⁰.

¹⁰ Wszechmogący, wieczny Boże, Ty dałeś błogosławionym męczennikom Julianowi, biskupowi, i współtowarzyszom udział w męce Chrystusa, wspomóż swoją łaską naszą słabość, abyśmy naśladowując męczenników, którzy nie wahali się umrzeć za Ciebie, odważnie wyznawali Cię naszym życiem.

Podobnie św. Maksymilian Maria Kolbe wzywa nas, „abyśmy całym naszym życiem i śmiercią świadczyli o Twojej [Bożej] miłości” (kolekta). A w modlitwie nad darami znajdujemy prośbę, „abyśmy za przykładem świętego Maksymiliana Marii nauczyli się składać Tobie [Bogu] w ofierze nasze życie”.

- Cześć do Najświętszego Sakramentu

W roku Eucharystii trzeba zauważyć błogosławionych, którzy uczą nas prawdziwej czci do Jezusa eucharystycznego.

Taką szczególną czcią wyróżniał się bł. Stanisław z Kazimierza (ur. 1433) zwany Kazimierczykiem, prezbiter i zakonnik – Kanonik Regularny przy kościele Bożego Ciała w Krakowie. Gorliwość do duszpasterskiej służby, troski o chorych i biednych czerpał ze Mszy św. i Komunii św., którą uważał za największą wartość dla każdego chrześcijanina. Zmarł 3 maja 1489 r. w opinii świętości i został pochowany pod posadzką kościoła Bożego Ciała, aby – jak sam chciał – wszyscy po nim deptali. Beatyfikowany został w 1993 r., a jego wspomnienie przypada 5.05 (archidiecezja krakowska). Kolekta zachęca, „abyśmy wsparci jego wstawiennictwem i pociągnięci przykładem, gorliwie dążyli do tego, co jedynie jest konieczne”. Wpatrując się w postać tego błogosławionego, chcemy sobie uświadamiać, że to Bóg jest jedynie konieczny.

Drugi przykład, to postać bł. Michała Kozala, bpa i męczennika zamordowanego w Dachau (wspomnienie obowiązkowe 14.06, beatyfikowany 14.06.1988). Kolekta podkreśla łaskę „szczególnego nabożeństwa do Najświętszej Eucharystii” oraz „heroiczne męstwo w obronie wolności Kościoła”. Jest dla współczesnych przykładem umiłowania Eucharystii i czerpania siły z tajemnicy eucharystycznej, aby „wytrwać do końca w wyznawaniu prawdziwej wiary”.

- Czystość serca, pokora, cierpliwość

Jako przykład czystości serca chciałbym ukazać bł. Karolinę Kózkównę, młodą dziewczynę z podtarnowskiej wsi Wał-Ruda, która zginęła 18.11.1914 r. z ręki rosyjskiego żołnierza w obronie czystości. Miała 16 lat. Od dzieciństwa ukochała modlitwę i pracę, i starała się wzrastać w miłości Bożej. W kolekcie na dzień jej wspomnienia (18.11.) sławimy Boga, który „w błogosławionej Karolinie, dziewicy i męczennicy, zostawił nam świetlany przykład umiłowania modlitwy, czystości i pracy” i prosimy, „abyśmy na ziemi naśladowali jej cnoty i razem z nią radowali się wieczną nagrodą w niebie”.

Z kolei wzorem pokory i cierpliwości jest św. Jan z Dukli, franciszkanin żyjący w XV w. Jan Paweł II poprzez kanonizację przypomniał jego osobę i aktualność świętości jego życia. Kolekta w dzień jego wspomnienia (8.07.; przed kanonizacją 3.10.) brzmi następująco: „Boże, Ty obdarzyłeś świętego Jana z Dukli, prezbitera, cnotami wielkiej pokory i cierpliwości, spraw, abyśmy naśladowując jego przykład, otrzymali podobną nagrodę”. Modlitwa nad darami ukazuje z kolei Eucharystię jako „Ofiarę, która świętemu Janowi z Dukli dała pokorę i cierpliwość w przeciwnościach”. Przez tę Ofiarę prosimy Boga, aby „oddalił od nas ducha wyniosłości”. I wreszcie w *post-communio* modlimy się, „abyśmy za przykładem błogosławionego Jana z Dukli zawsze szukali przede wszystkim Ciebie [Boga]”.

Przykładem pokory i czystości życia jest bł. Salomea wspomniana 19.11. Była córką Leszka Białego i siostrą Bolesława Wstydlivego (XIII w.). Żył z mężem w

dziewiczym małżeństwie, a po śmierci męża wstąpiła do klasztoru klarysek w Zawichoście. Kolekta wspomina, że Bóg „uwolnił błogosławioną Salomeę, dziewicę, od trosk ziemskiego panowania i wzbudził w niej pragnienie doskonałej miłości”. Błogosławiona wzywa nas, „abyśmy za jej przykładem służyli Bogu w czystości i pokorze serca” i dzięki temu „osiągnęli wieczną chwałę” (kolekta).

- Jedność chrześcijan

W dobie ekumenizmu koniecznie trzeba wspomnieć postaci świętych i błogosławionych zatroskanych o jedność Owczarni Chrystusa. Dla budowania tej jedności poświęcali nie tylko swoje siły, ale i życie.

Wymieńmy tu najpierw św. Andrzeja Bobolę, prezbitera i męczennika, wspomnianego 16.05. Ten żyjący w XVII w. jezuita w swojej pracy duszpasterskiej w Wilnie, Płocku, Warszawie, Łomży i Pińsku podejmował szczególne wysiłki na rzecz pojednania prawosławnych z katolikami. Jego gorliwość określa nadany mu przydomek duszochwał, czyli łowca dusz. Ta gorliwość była powodem wrogości wyznawców prawosławia i w czasie wojen kozackich przerodziła się w nienawiść. Schwytyany przez prawosławnych kozaków św. Andrzej został okrutnie umęczony w Janowie Poleskim 16 maja 1657 r. Nazwany „patronem trudnych czasów” został w 2002 r. ogłoszony współpatronem Polski. Kolekta w dzień jego wspomnienia odwołuje się do śmierci Chrystusa, przez którą Bóg „chciał zgromadzić swoje rozproszone dzieci”. W dalszej części modlitwy znajdujemy zachętę, „abyśmy gorliwie współpracowali z dziełem Chrystusa, za które oddał życie święty Andrzej, męczennik”.

Kolejny przykład to również święty męczennik, bp Jozafat Kuncewicz. Pochodził z Włodzimierza Wołyńskiego. W 1618 r. został arcybiskupem płockim i gorliwie pracował nad nawróceniem schizmatyków do Kościoła katolickiego. Oddał życie za wiarę 12.11.1623 r. Modlitwa po Komunii zachęca tych, którzy z „Uczty eucharystycznej zaczerpnęli ducha męstwa i pokoju”, aby „za przykładem świętego Jozafata poświęcali życie dla chwały i jedności Kościoła”.

Trzeci przykład to jeden z bohaterów i przywódców powstania styczniowego, św. Rafał Kalinowski. Po 10 latach zsyłki na Syberię wrócił do Polski, był wychowawcą dziś już błogosławionego Augusta Czartoryskiego. W 1877 r. wstąpił do Zakonu Karmelitów Bosych, został prezbiterym w 1882 r. Zmarł 15 listopada 1907 r. wspomina go 20 listopada. Z jego bogatego życiorysu w kolekcje podkreślona jest właśnie sprawa jedności Kościoła. Czytamy: „Boże, Ty napełniłeś świętego Rafała, prezbitera, duchem mocy w przeciwnościach i wielkim umiłowaniem jedności Kościoła”. Prośba skierowana do Boga jest jednocześnie zachętą, „abyśmy mocni w wierze i wzajemnej miłości, wielkodusznie współdziałali dla osiągnięcia jedności wszystkich wiernych w Chrystusie”.

- Właściwa hierarchia wartości, mądre wykorzystanie czasu.

Idąc dalej, mamy świętych, którzy uczą nas właściwego spojrzenia na dobra ziemskie i mądrego wykorzystania czasu.

Jako przykład niech posłuży postać św. Kazimierza królewicza (4.03.). Kolekta wspomina, że „żyjąc na dworze królewskim”, był „narażony na pokusy świata”, ale Bóg dał mu „wytrwać w dobrem”. Od niego mamy się „nauczyć odrywać serca od radości doczesnych i dążyć do wiecznych” (kolekta). A modlitwa pokomunijna za-

chęca tych, którzy posilili się Ciałem Pańskim, „abyśmy naśladowując świętego Kazimierza radosnym sercem biegli drogą Twoich [Bożych] przykazań”.

Przywołajmy też św. Stanisława Kostkę, jezuickiego nowicjusza, patrona Polski i patrona młodzieży (18.09.). Bóg „obdarzył go łaską dojrzałej świętości już w młodym wieku” (kolekta). Modlitwa dnia zachęca nas, „abyśmy za jego przykładem wykorzystywali czas przez gorliwą pracę i z zapałem dążyli do wiekuistego pokoju”. Z kolei modlitwa nad darami ukazuje świętego Stanisława jako przykład „męstwa w trudnościach życiowych” i prosi, aby składana Ofiara nam też takiego męstwa udzieliła.

Wspominany 9 października bł. Wincenty Kadłubek był biskupem krakowskim, ale po 10 latach pasterzowania w diecezji zrzekł się biskupstwa i wstąpił do klasztoru cystersów w Jędrzejowie, gdzie zmarł 8 marca 1223 r. Kościół w jego wspomnienie sławi Boga za to, że „okrył go chwałą pokory”, dzięki czemu błogosławiony Wincenty „porzucił zaszczyty świata” i zachęca, „abyśmy naśladowując tak wielką cnotę, zasłużyli na udział w życiu wiecznym” (kolekta).

5. Zakończenie

Powyższa prezentacja inspirującej roli polskich świętych i błogosławionych nie jest oczywiście wyczerpująca. Z tekstów euchologijnych możemy wydobyć jeszcze inne wzorce czy postawy godne naśladowania. Istotne jest, aby zdawać sobie sprawę, że mszalna euchologia stanowi bogate źródło inspiracji i wskazań, jak realizować swoją drogę do świętości w oparciu o przykład świętych.

Na koniec chciejmy sobie jeszcze uświadomić, że wspomnienie nawet największego świętego nie uobecnia w liturgii, w sensie liturgicznej anamnezy, nic z jego życia. W liturgii uobecnia się jedynie Ofiara Chrystusa, Jego zbawcze dzieło. Święty czy błogosławiony jest wspominany jako ten, który na serio potraktował Chrystusa w swoim życiu i wypełnił Jego wolę i przez to ma szczególny udział w misterium paschalnym. Jego życie i dzieło są włączone w Paschę Chrystusa, która daje zbawienie. W świętych jaśniej chwała Boga, który działa w historii.

Pedagog, Alfred Läßle w artykule *Święci – exempla pietatis (Święci przykładami pobożności)*, stwierdza, że życie świętych wskazuje, jak w różnych epokach historycznych, w pluralistycznych społeczeństwach może dokonywać się naśladowanie Chrystusa. Dzięki ich przykładom ostateczna rzeczywistość, rzeczywistość Boga Trójjedynego staje się transparentna, widoczna¹¹. Podstawowym i pierwszym jest zawsze przykład Chrystusa – doskonałego wzoru: „Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).

„Ludzie, zwłaszcza święci, są słowami, poprzez które Bóg opowiada swoją historię”¹². Święci są swoistymi oknami, poprzez które możemy poznawać Boga (Adolf Exeler), a tym samym wzbudzają w nas pragnienie pójścia z Nim. Są więc dla nas nieustannie inspiratorami w naszych poszukiwaniach prawdy, piękna, miłości – krótko mówiąc, poszukiwaniach Boga.

¹¹ *Unter bayerischen Himmel. Zur Verehrung der Heiligen*, Fl. Trenner (Hg), München 2001, s. 178 (całość 174-183).

¹² E. Schillebeeckx, *Menschen. Die Geschichte von Gott*, Freiburg 1990, przedmowa.